

Heike Leitschuh, Gerd Michelsen, Udo E. Simonis, Jörg Sommer, Ernst U. von Weizsäcker (Hrsg.)

## GLOBALNA POLITYKA ŚRODOWISKOWA W WARUNKACH ANTROPOCENU

Gesucht: Weltumweltpolitik. Herausforderungen im Anthropozän (Poszukiwana: globalna polityka środowiskowa. Wyzwania w antropocenie), Redaktion Udo E. Simonis, JAHRBUCH ÖKOLOGIE 2016, Stuttgart 2015, S. Hirzel Verlag, ss. 256, [www.jahrbuch-oekologie.de](http://www.jahrbuch-oekologie.de)

ISBN 978-3-7776-2533-1 (Print), ISBN 978-3-7776-2535-5 (E-Book, PDF), ISSN 0940-9211

„JAHRBUCH ÖKOLOGIE“ 2016 („Rocznik Ekologii 2016”) posiada duże znaczenie nie tylko w Niemczech, ale również w całej Europie, a nawet na świecie. Skierowany jest on do czytelników, którzy świadomi są kryzysu ekologicznego i społecznego. Poszukują oni alternatyw możliwych we współczesnych warunkach w relacjach z przyrodą. Przyjmuje się tutaj szerokie pojęcie „ekologii”, które obejmuje stosunek człowieka i przyrody, społeczeństwa i środowiska. „Rocznik Ekologii” posiada już – poniekąd tradycyjnie – wysoki poziom naukowy – jest on starannie wydany, oferując też wartościowe impulsy dla praktyki gospodarczej i społecznej. „Rocznik Ekologii” skupia się na: ekologicznej sytuacji i trendach w zakresie obciążeń różnych zakresów środowiska, analizuje państwową i międzynarodową politykę, dokumentuje ważne zadania i inicjatywy w zakresie ochrony środowiska, a także opisuje pozytywne doświadczenia i wyznacza wizję dla świata zdolnego dla trwania w przyszłości.

Od początku powstania „Rocznika Ekologii” jego redakcja spoczywa w ręku prof. dr. h.c. Udo E. Simonisa z Wissenschaftszentrum Berlin (WZB). Właśnie dzięki jego działaniom uzyskał „Rocznik Ekologii” wysoką renomę i poziom naukowy. Obecnie ukazał się dwudziesty piąty „Rocznik Ekologii 2016” zatytułowany: „Poszukiwana: globalna polityka środowiskowa. Wyzwania w antropocenie”. Składa się on z przedmowy – *O tym roczniku* i sześciu podstawowych części składowych: *Osiąganie granic – przekraczanie granic*; *Globalne zakresy działania polityki środowiskowej*; *Globalne zwroty ekologiczne*; *Prekursorzy i osoby wprowadzające*; *Institucje środowiskowe*; *Niemieckie instytucje środowiskowe*. Całość kończy się spisem autorów tekstów umieszczonych w roczniku.

W przedmowie *O tym roczniku* wydawcy wskazują, że w 2015 roku odbyły się trzy ważne wydarzenia poświęcone kwestii globalnej: globalne finansowanie rozwoju (Addis Abeba), globalne cele rozwojowe (Nowy Jork) i międzynarodowa konferencja klimatyczna (Paryż).

W części pierwszej zajęto się granicami planety Ziemi, które zostały już przekroczone. Obejmuje ona sześć artykułów, które wskazują na narastające zagrożenia przyrody. Są to: *Planetarne granice, globalny rozwój* (D. Gerten, H.J. Schellnhuber); *Cztery stopnie? Spojrzenie na granicę 2°C* (O. Serdeczny, M.A. Martin, H.J. Schellnhuber); *Globalne straty bioróżnorodno-*

ści – chodzi o wartości (T. Konrad, Ch. Heinrich); *Globalna motoryzacja – pyrrusowe zwycięstwo samochodu* (M. Renner); *Wędrówki stopni – zmiana klimatyczna a migracje* (K. Vinke); *Antropocen. Środowiskowe wyzwania nowej epoki* (T. Kluge, E. Schramm). Wymienione w artykule zmiany stają się tak głębokie, że obecnie można mówić o nowej epoce geologicznej – „antropocenie”.

Koncepcja planetarnych granic wskazuje na dziewięć wzajemnie powiązanych granic bezpieczeństwa środowiska. Ich przekroczenie wiąże się z dużymi ryzykami dla całej ludzkości i systemu Ziemi. Współcześnie można już stwierdzić przekroczenie granic w zakresie: zmiany klimatu, utraty integralności biosfery, wykorzystania powierzchni Ziemi, czy zmian podstawowych cykli biogeochemicznych. Ocieplenie Ziemi wynosi obecnie przeciętnie około 1,5°C w porównaniu z epoką przedprzemysłową. Stąd też międzynarodowy cel polityki klimatycznej wynosi 2°C w zakresie dalszego ocieplenia Ziemi. Współcześnie potrzeba większej integracji globalnych celów środowiskowych i zaspokajania potrzeb społecznych. W świecie, gdzie byłby przeciętny wzrost ocieplenia o 4°C niż w epoce przedprzemysłowej, to już zagrożone byłyby podstawy przyrodnicze plonów w rolnictwie, a poziom lustra oceanów i mórz uległby zwiększeniu. Odnosi się to także do pojawienia się ekstremalnych zjawisk przyrodniczych: fal upałów, suszy i utraty plonów.

Współcześnie zachodzi bowiem gwałtowna utrata różnorodności gatunkowej, różnorodności genetycznej i zanikania wielu strukturalnych jednostek biosfery – ekosystemów. W zakresie bioróżnorodności panuje nadal duża niepewność, szczególnie na obszarach tropikalnych. Utrzymanie bioróżnorodności ma jednak duże znaczenie ekonomiczne i kulturowe. Współczesny świat charakteryzuje się również gwałtownym rozwojem motoryzacji. Wiele problemów wzbudza wykorzystanie biopaliw, co wiąże się z wieloma negatywnymi skutkami ekologicznymi i społecznymi. Współcześnie zachodzi związek pomiędzy zmianą klimatu i migracją. Pojawia się nawet pojęcie „migranci klimatyczni”. Wynika to z rozwoju ekstremalnych zjawisk przygodowych, zwłaszcza na wybrzeżach i w deltach ważnych rzek. Coraz bardziej upowszechnia się pojęcie „antropocenu”. Ludzkość zaczyna działać jak siła natury. W tych warunkach konieczne staje się przejście odpowiedzialności za całą planetę Ziemi na różnych płaszczynach politycznych działań regulacyjnych.

W części drugiej zawarto cztery artykuły: *Testowanie globalnych reżimów środowiskowych: polityka ozonowa, polityka klimatyczna, polityka bioróżnorodności, polityka surowcowa i polityka odpadami* (Udo E. Simonis); *Międzynarodowa polityka leśna – zasada dobrowolności* (D. Kleinschmidt); *Międzynarodowa polityka wodna – quo vadis* (N. Kranz); *Na drodze do globalnej polityki chemicznej* (M. Führ). Do lat osiemdziesiątych XX wieku traktowano zazwyczaj globalne problemy środowiska jako drugorzędne wobec własnych narodowych interesów. Ogromny zakres szkód środowiskowych wywołał jednak konieczność różnorodnej międzynarodowej kooperacji. Pojawiły się stopniowo różnorodne reżimy ekologiczne w formie konwencji, konwencji ramowych, czy też protokołów. Na płaszczynie globalnej najczęściej rozpatruje się współcześnie: politykę ozonową, politykę klimatyczną, politykę bioróżnorodności, politykę ochrony gleb i politykę wodną, a także politykę surowcową i w zakresie odpadów. Najbardziej rozwinięta i instytucjonalizowana jest polityka ozonowa. Natomiast wiele problemów wywołuje nadal polityka klimatyczna i w zakresie ochrony bioróżnorodności.

Natomiast polityka ochrony gleb i polityka wodna, a także polityka ochrony lasów oraz polityka surowcowa i polityka odpadami w aspekcie globalnej regulacji znajdują się dopiero we wczesnej fazie instytucjonalizacji. Głównym czynnikiem jej braku pozostaje słabość dotychczasowego systemu.

Wiele dyskusji wywołuje rosnąca deforestacja i pogorszenie się sytuacji ekologicznej lasów. Politykę leśną uznaje się nadal jako problematykę narodową, pomimo wielu apeli o globalną zrównoważoną gospodarkę leśną. Początki działań międzynarodowych wiążą się głównie z działalnością organizacji pozarządowych, zajmujących się systemami certyfikacji drewna i działaniami przeciwko nielegalnym wyrębom. Ze względu na różnorodne interesy poszczególnych krajów „wydaje się międzynarodowa, prawnie wiążąca polityka leśna, wyjątkowo trudna” (s. 87). Podobnie brakuje międzynarodowej polityki wodnej, między innymi konwencji międzynarodowej w zakresie ochrony wód, chociaż nie brakuje międzynarodowych układów, konferencji i instytucji. Nową dynamikę w zakresie polityki wodnej mogą stanowić zrównoważone cele rozwojowe (*Sustainable Development Goals*, SDGs). W warunkach ogromnego rozwoju handlu istotne znaczenie posiada globalna polityka chemiczna. W zakresie przezwyciężenia *toxic ignorance* w Europie istotne znaczenie posiada rozporządzenie REACH – dysponujące bogatymi instrumentami: zakazy stosowania określonych substancji i wartości graniczne; substancje ze szczególnym zagrożeniem m.in. substancje rakotwórcze, uszkadzające dziedzictwo genetyczne, czy długotrwale utrzymujące się w środowisku; rejestracja substancji wytwarzanych albo importowanych, powyżej tony. Do najważniejszych konwencji niestety o charakterze cząstkowym należą: Konwencja PIC (handel międzynarodowy), Konwencja POPs (lista 21 trujących substancji), czy Konwencja Bazylejska regulująca transgraniczne przemieszczanie niebezpiecznych odpadów i ich utylizację. Wiele problemów pozostaje nadal nierozwiązanych – kompleksowość substancji, ich skład czy sieci tworzenia wartości przy produkcji substancji chemicznych. Bardzo aktywne w zakresie zagrożeń chemicznych są różne organizacje pozarządowe między innymi kampanie Greenpeace, instytucje naukowe i przedsiębiorstwa. Brakuje jednak nadal wszechstronnych prawnych regulacji chemicznych.

Część trzecia książki zawiera 12 artykułów dotyczących koniecznej transformacji dotychczasowej polityki ekologicznej. Poruszane są następujące tematy: regulacja systemu Ziemi (F.Biermann); uniwersalne cele zrównoważonego rozwoju (I.Scholz), ochrona klimatu jako zadanie ruchu obywatelskiego (A.Schulz), związki zawodowe jako aktorzy globalnej transformacji (N.Netzer, J.Steinhilber); potencjał jednostek w zakresie polityki ekologicznej (L.Partzsch); klimatyczna impreza w Paryżu (D.Klingensfeld); globalny wzrost surowcowy a nowe idee postępu (E.U von Weizsäcker), manifest zrównoważonego wykorzystania ziemi (W.Haber); sprzątanie oceanów – rybacy plastików (J.Wille); dylemat końcowego składowania odpadów (A. Brunnengräber, L. Mez, M.Schreurs); TTIP – Transatlantic Trade and Investment Partnership – atak na ochronę środowiska, demokrację i państwo prawne (H.Weiger, E.Ch. Stolper); Światowy program działania „Edukacja na rzecz zrównoważonego rozwoju” (G. Michelsen, L. Kruse – Graumann).

W wyniku działań ludzkich „system Ziemi” znajduje się poza stanem normalnym występującym w ostatnich 500.000 latach. W tych warunkach konieczne staje się przejście do długookresowej koewolucji systemów przyrodniczych i społecznych. Gospodarczy i społeczny rozwój całościowego systemu Ziemi wymaga powstania koniecznej instytucji dla „regulacji systemu Ziemi.” Konieczny staje się zrównoważony rozwój w obrębie trójkąta

celów ekologicznych, ekonomicznych i społecznych. Niestety, naukowe badania o teorii i praktyce „regulacji systemu Ziemi” znajdują się dopiero na początku swojego rozwoju. Stanowi to najważniejsze wyzwania dla nauk społecznych (instytucjonalna architektura, aktorzy „regulacji systemu Ziemi”, transparentcja i legitymizacja, podział wartości materialnych i niematerialnych). Jak dotąd, dominują raczej interesy wzrostu gospodarczego i krótkookresowe interesy konsumentów niż kolektywna odpowiedzialność za planetę Ziemię (s. 114). W 2015 roku na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych dyskutowano o celach zrównoważonego rozwoju. Utrzymano osiem zrównoważonych celów rozwoju (*sustainable development goals*): usunięcie skrajnego ubóstwa i głodu, zabezpieczenie podstawowego wykształcenia dla wszystkich dzieci, popieranie równości płci i zwiększenie roli kobiet, obniżenie śmiertelności dzieci, poprawa zdrowia matek, zwalczanie HIV/ AIDS, malarii i innych ciężkich chorób, zabezpieczenie zrównoważenia ekologicznego, rozbudowa światowego partnerstwa rozwojowego. W ujęciu szczegółowym oznacza to: 17 celów i 169 podcelów. Ochrona klimatu stanowi ważne zadanie dla globalnego ruchu ekologicznego. Przyjmuje się, że globalne emisje CO<sub>2</sub> do 2070 roku powinny osiągnąć poziom zerowy. Wiążą się z tym plany dekarbonizacji systemu energetycznego. Współcześnie nie można wykluczyć związków zawodowych jako aktorów wielkiej transformacji, gdzie najważniejsze wyzwania stanowi kwestia ukształtowania się demokratycznych procesów i struktur. Można przyjąć, że „bez społecznej sprawiedliwości nie będzie miał miejsca zwrot ekologiczny w zakresie jego społecznego fundamentu” (s. 134). Podstawowymi elementami wielkiej transformacji są: wszechstronne inwestycje w „zielonym sektorze”, badanie i ocena transformacji na rzecz zrównoważenia, dialog pomiędzy rządami, związkami zawodowymi, pracodawcami i grupami społecznymi, szkolenie i urlopy szkoleniowe dla zatrudnionych w strategii zrównoważenia i czystych procesów produkcji, towarzyszeniu transformacji przez społeczne środki ochronne z tradycyjnych sektorów, rozwój gospodarczych planów dywersyfikacji według określonych regionów. Związki zawodowe posiadają cztery potencjalne zasoby władzy: władzę strukturalną, władzę organizacyjną, władzę społeczną i władzę instytucjonalną. Nie należy zapominać o potencjale jednostek w zakresie polityki środowiska, gdzie znaczną rolę odgrywają znani celebryci, filantropi kierujący światowymi fundacjami i społeczni przedsiębiorcy.

Współcześnie pojawia się konieczność globalnego zwrotu w zakresie eksploatacji zasobów naturalnych. Brakuje dotąd sformułowania i implementacji wszechstronnej konwencji ochrony zasobów pod dachem ONZ. Niedawno powstał Międzynarodowy Panel Zasobów (*International Resource Panel, IRP*) działający na rzecz zrównoważonego wykorzystania zasobów naturalnych. Do tej pory nie wykorzystano bodźców na rzecz możliwości recykliczacji produktów, a także zwiększenia długotrwałości wykorzystania produktów. Większość przedsiębiorstw faworyzuje raczej krótkotrwałość i łatwą utylizację produktów, przy braku internalizacji kosztów zewnętrznych. Współcześnie nastąpiło narastanie zanieczyszczenia oceanów – występuje przynajmniej pięć dużych obszarów zanieczyszczeń. Młody Holender Boyan Slat pragnie oczyścić oceany z zanieczyszczeń plastikami. Małe cząstki plastiku występują już w planktonie, są też w rybach trafiając do człowieka.

Do tej pory nierozwiązany pozostaje dylemat ostatecznego składowania odpadów. Ma to szczególne znaczenie dla składowania wysokopromieniotwórczych odpadów. Elektrownie atomowe przerzucają koszty składowania odpadów na ogół społeczeństw. Przy eksploatacji elektrowni atomowych nie uwzględnia się zazwyczaj degradacji środowiska, kosztów zdro-

wotnych i skutków społecznych w krajach, w których wydobywa się uran. Ogólnie przyjmuje się, że energia atomowa nie ma przyszłości, gdyż ostatnio buduje się bardzo mało elektrowni atomowych, a znacznie więcej się ich wyłącza. Współcześnie „kompleks atomowy utracił swoją siłę przekonywania” (s.189). Od kilku lat trwa dyskusja o TTIP (*Transatlantic Trade and Investment Partnership* - Transatlantyckie Partnerstwo w zakresie Handlu i Inwestycji). Jednocześnie toczy się dyskusja o CETA – podobnej umowie pomiędzy USA a Kanadą. Układy TTIP i CETA dążą do zniesienia pozataryfowych ograniczeń handlowych. Dotyczy to również ustawodawstwa pomiędzy dwoma przestrzeniami gospodarczymi. Ustawodawstwo europejskie w zakresie środowiska, konsumpcji, ochrony zwierząt staje się zagrożone. Dotyczy to też europejskiego rolnictwa i bezpieczeństwa żywnościowego. Z tego punktu widzenia trzeba krytycznie ocenić dążenia do harmonizacji, wzajemnego uznania norm i regulacyjnej kooperacji. Duże znaczenie uzyskałby wtedy system funkcjonowania koncernów (*Investor – State – Dispute – Settlement*, ISDA), który nie jest uczciwy. W wyniku wejścia w życie TTIP byłyby w Europie zagrożone dotychczasowe usługi publiczne. W latach 2005-2014 funkcjonowała Dekada ONZ „Kształcenie dla zrównoważonego rozwoju”. Na konferencji w Nagoyi w 2014 przyjęto Program Światowego Działania „Kształcenie dla zrównoważonego rozwoju”, który będzie funkcjonował również od 2015 roku. Program ten posiada pięć podstawowych celów: kształcenie dla zrównoważonego rozwoju powinno posiadać ważne znaczenie w polityce edukacyjnej i rozwojowej; zrównoważony rozwój powinien mieć całościowy charakter w zakresie swojego kształtowania się; działania w zakresie kształcenia i ustawicznego kształcenia powinny być wzmocnione, szczególnie należy uwzględnić młodzież i młodych dorosłych; na uwagę zasługuje płaszczyzna lokalna i komunalna. Ogólnie chodzi o odejście od zasad niezrównoważonego rozwoju i wszechstronną zmianę dotychczasowego myślenia i działania.

W części czwartej „Rocznika Ekologii 2016” przedstawiono prekursorów i osoby przodujące w zakresie zrównoważonego rozwoju i polityki ekologicznej. Wymieniono tutaj trzy zasłużone pod tym względem kobiety. Są to: Vandana Shiva, bojownicza o prawa do środowiska dla ludów Trzeciego Świata, wskazująca na negatywne globalne skutki funkcjonowania wielkich koncernów chemicznych; Jacqueline McGlade długoletnia dyrektorka Egzekutywy Europejskiej Agencji Ekologicznej (2003-2013), a obecnie czynna w Programie Środowiskowym ONZ. Stworzyła ona dostępne, wiarygodne, transparentne, aktualne informacje dla decydentów politycznych, środków masowego przekazu i ogółu zainteresowanych obywateli. Uwzględniła ona przy tym ryzyko i niepewności różnorodnych kompleksowych systemów, oraz Naomi Klein, kanadyjska pisarka i dziennikarka, należy do najbardziej znanych krytyków, współczesnej neoliberalnej globalizacji gospodarki i społeczeństwa. Współczesna gospodarka jest w dużym stopniu efektywną, ale niszczącą maszynę (s. 212). W tej części „Rocznika Ekologii 2016” zawarto też esej K. Pezolda *Pamięci Güntera Grassa: wielkiego zielonego poety*. Wskazuje się tutaj na rolę przyrody i jej zagrożenia w dziełach G. Grassa.

Natomiast część piąta i szósta „Rocznika” zajmuje się instytucjami środowiskowymi. W części piątej przedstawiły się takie instytucje ekologiczne jak: Donella Meadows Institute (program zrównoważonej gospodarki i zmiany paradygmatu ekonomii); Instituut voor Milieuvraagstukken (Instytut Studiów Środowiskowych) w Amsterdamie (program badań: chemia środowiska i toksykologia, geografia środowiska, ekonomia środowiska, analiza polityki ekologicznej, ryzyka związane z wodą i zmianą klimatu); Worldwatch Institute zaj-

mujący się działaniami na rzecz zrównoważonego rozwoju (rozbudowa odnawialnych źródeł energii, wprowadzenie zrównoważonego rolnictwa, popieranie tworzenia miejsc pracy zgodnych z wymogami ochrony środowiska, odwrót od społeczeństwa konsumpcyjnego na rzecz zrównoważonego rozwoju, zakończenia wzrostu ludnościowego). Natomiast wśród instytucji środowiskowych w Niemczech zajęto się Federalnym Urzędem Ochrony Przyrody, Federalnym Urzędem Środowiska oraz Fundacją Heinricha-Bölla. Federalny Urząd Ochrony Przyrody zajmuje się działaniami na rzecz wykorzystania bioróżnorodności i świadczeń ekosystemów przy pomocy partnerów i sieci. Duże znaczenie w działaniach Federalnego Urzędu Środowiska zajmuje problematyka międzynarodowa między innymi polityka ochrony zasobów, polityka klimatyczna łącznie ze wzrostem energetycznym. Duże znaczenie dla problematyki ekologicznej występuje w Fundacji Heinricha – Bölla – bliskiej Zielonym w Niemczech. Zajmuje się ona ekologiczną transformacją społeczeństwa, polityką ekologiczną, odejściem od węgla jako nośnika energicznego, polityką klimatyczną, polityką w zakresie zasobów, rolnictwem ekologicznym, „zieloną ekonomią”.

„Rocznik Ekologii 2016” stanowi znakomite źródło wiadomości o światowej polityce środowiskowej w epoce rozwoju antropocenu. Przedstawiono w nim podstawowe zagrożenia środowiskowe, globalne zakresy działania polityki środowiskowej, a także istotę koniecznego zwrotu ekologicznego. Stanowi on wartościową pomoc również dla polskich czytelników. Należy szeroko upowszechnić wiedzę zawartą w recenzowanym „Roczniku”, także w Polsce, gdzie nadal często próbuje się jeszcze ignorować tę ważną dziedzinę wiedzy.

*dr hab. Eugeniusz Kośmicki*  
*prof. nadzw. Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu*